



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, dnia 2 marca 2020 r.

VII.510.42.2020.CW/MAW

**Pan**  
**Bogdan Święczkowski**  
**Prokurator Krajowy**  
**Prokuratura Krajowa**  
ul. Rakowiecka 26/30  
02-528 Warszawa

Szanowny Panie Prokuratorze

**Z uwagi na komunikat<sup>1</sup>, opublikowany na stronie Prokuratury Krajowej w dniu 27 lutego 2020 r., o wystąpieniu przez Prokuratora Krajowego do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z wnioskiem o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie Sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie Pana Igora Tuleyi do odpowiedzialności karnej, Rzecznik Praw Obywatelskich, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2018 r. poz. 2179 ze zm.; dalej jako: ustawa o RPO), postanowił wystąpić do Pana Prokuratora z prośbą o udzielenie informacji dotyczących stanu postępowania prowadzonego w tej sprawie oraz, działając jednocześnie na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich, przedstawić Panu Prokuratorowi wnioski zmierzające do zapewnienia skutecznej ochrony wolności i praw człowieka i obywatela w niniejszej sprawie.**

Zgodnie z treścią wspomnianego komunikatu, Prokurator Krajowy zwrócił się w dniu 14 lutego 2020 r. do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego o zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie Igora Tuleyi (sygn.

---

<sup>1</sup><https://pk.gov.pl/aktualnosci/aktualnosci-prokuratury-krajowej/wniosek-o-uchylenie-immunitetu-sedziemu-2/> [dostęp: 27 lutego 2020 r.].

akt PK XIV Ds. 52.2017). Powodem wystąpienia z tymże wnioskiem miało być wypełnienie przez sędziego znamion czynów zabronionych, o których mowa w art. 231 § 1 (nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego), w związku z art. 266 § 2 (ujawnienie osobie nieuprawnionej informacji) oraz art. 241 § 1 (naruszenie tajemnicy postępowania przygotowawczego) ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny* (Dz. U. z 2019 r., poz. 1950 z zm., dalej jako: k.k.), poprzez dopuszczenie do udziału w posiedzeniu Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 18 grudnia 2017 r., które miało mieć według Prokuratury Krajowej charakter niejawny, reporterów dwóch stacji telewizyjnych. Sędzia miał w ich obecności ogłosić postanowienie sądu wraz z ustnym uzasadnieniem, w którym miał cytować zeznania świadków z postępowania przygotowawczego bez wymaganej zgody prokuratora na ich ujawnienie. W ten sposób sędzia Igor Tuleya miał narazić prawidłowy bieg dalszego śledztwa w sprawie.

Przedstawione we wniosku uzasadnienie nie pozwala na rzetelną ocenę prawidłowości działania Prokuratury Krajowej. Rzecznik Praw Obywatelskich pragnie jednak już na tym etapie wyrazić wątpliwości dotyczące jego zgodności z prawem. Na wstępie należy podnieść, że wydaje się wątpliwym by zarzucany sędziemu Igorowi Tuleyi czyn wypełniał znamiona czynów zabronionych przywołanych przez Prokuraturę Krajową w treści wniosku. Przestępstwa, o których mowa w art. 231 § 1, 266 § 2 oraz 241 § 1 k.k., muszą z konieczności odwoływać się do przesłanki działania przez funkcjonariusza publicznego poza granicami obowiązujących przepisów prawa. Zarzucany sędziemu Igorowi Tuleyi czyn polegać miał na niezgodnym z prawem naruszeniu niejawności posiedzenia z dnia 18 grudnia 2017 r. poprzez dopuszczenie do udziału w nim przedstawicieli mediów.

Należy przede wszystkim zauważyć, że posiedzenie sądu w sprawie rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania było w tym wypadku jawne, ponieważ sąd wydał zarządzenie o przeprowadzeniu posiedzenia w takim trybie. Sąd zdecydował o jawności posiedzenia w związku z wnioskiem złożonym przez obecnych na sali dziennikarzy o zgodę na nagrywanie posiedzenia i udział w nim. Uprzednio jednak sędzia Igor Tuleya, biorąc pod uwagę znaczenie rozpoznawanej sprawy, zapytał pełnomocników stron, w tym obecnego na sali sądowej prokuratora, o stanowisko w tej sprawie. Strony nie wyraziły sprzeciwu i pozostawiły zarządzenie jawności do uznania sądu. W szczególności

należy podkreślić brak sprzeciwu prokuratora, np. poprzez powołanie się na dobro śledztwa, czy też na zgromadzone w aktach materiały.

Zgodnie z art. 95b ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego* (Dz. U. z 2020 r. poz. 30; dalej jako: k.p.k.), posiedzenia, na których rozpoznaje się zażalenia, odbywają się co do zasady z wyłączeniem jawności. Jednakże artykuł 95b § 1 k.p.k. stanowi też, że sędzia może zdecydować jawności takiego posiedzenia. Ponadto, należy wskazać, że w niniejszej sprawie powinien mieć jednak zastosowanie przepis art. 339 § 3 k.p.k., zgodnie z którym tajność posiedzenia w sprawie podlega wyłączeniu m.in., jeżeli jego przedmiotem jest umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2-11 k.p.k., a zatem w przypadku umorzenia z uwagi na brak wypełnienia przez czyn znamion czynu zabronionego (pkt 2).

Nie można zatem uznać, że postępowanie to było niejawne, a zatem wątpliwym jest by doszło do przekroczenia uprawnień polegającym na złamaniu tajemnicy postępowania i bezpodstawnym złamaniu zasady braku jawności posiedzeń z uwagi na wydane zarządzenie o jawności postępowania oraz z uwagi na przewidziane prawem wyłączenie.

Co więcej, w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, z uwagi na to, że przedmiot postępowania jest istotny dla debaty publicznej w związku z podejrzeniem popełnienia czynów zabronionych przez osoby sprawujące mandat poselski, zagwarantowanie pełnej jawności posiedzenia w niniejszej sprawie było istotne z uwagi na ważny interes publiczny i konstytucyjne prawa obywateli, w tym m.in. prawo do sądu, o którym mowa w art. 45 Konstytucji, zasadę jawności działania organów państwowych wynikającą z ogólnej zasady demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji RP), wolność słowa oraz prawo do pozyskiwania i rozpowszechniania informacji wynikające z art. 54 Konstytucji RP oraz prawo obywateli do informacji zagwarantowane w art. 61 Konstytucji RP. Dlatego też sędzia miał społeczny i moralny obowiązek, by ujawnić postępowanie w celu zagwarantowania informacji o nim opinii publicznej. Jest to szczególnie istotne w kontekście protestów społeczeństwa związanych z przedmiotem postępowania, tj. przeniesieniem obrad do Sali Kolumnowej Sejmu RP.

Zasady te są tym bardziej restrykcyjne w odniesieniu do postępowań o charakterze karnym, w stosunku do których społeczeństwo ma szersze prawo do uzyskiwania informacji.

Standard ten wynika z regulacji i międzynarodowych, w tym z Rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy dotyczących przekazywania informacji za pośrednictwem mediów w związku z postępowaniami karnymi (zob. *Recommendation Rec(2003)13 of the Committee of Ministers to member states on the provision of information through the media in relation to criminal proceedings*). Zgodnie z preambułą Rekomendacji media mają prawo do informowania opinii publicznej z uwagi na prawo społeczeństwa do ich otrzymywania, w tym uzyskiwania informacji o kwestiach będących przedmiotem zainteresowania publicznego, zgodnie z art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Informowanie o toczących się postępowaniach, w szczególności karnych, jest jednym z profesjonalnych obowiązków dziennikarzy. Jak wynika ponadto z zasady pierwszej wskazanych Rekomendacji: „[s]połeczeństwo musi być w stanie otrzymywać informacje o działalności organów sądowych i policji w mediach. Dlatego dziennikarze muszą mieć możliwość swobodnego komentowania funkcjonowania systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych”. Europejski Trybunał Praw Człowieka potwierdził doniosłość tego typu rekomendacji i zastosował je jako wzorzec kontrolny między innymi w wyroku *Pinto Coelho przeciwko Portugalii* (N° 2) (skarga nr 48718/11; zob. p. 43).

Ponadto standard ten Trybunał rozbudował w wyroku z 28 listopada 2011 r. w sprawie *Pinto Coelho przeciwko Portugalii* (nr skargi 28439/08), w odniesieniu do spraw o istotnym znaczeniu publicznym. Trybunał podkreślił w punkcie 35 wyroku „[w] istocie, na mediach ciąży obowiązek informowania opinii publicznej o przebiegu postępowań sądowych dotyczących czynów, których dokonanie przypisuje się urzędnikom państwowym wysokiego szczebla w ramach sprawowanych przez nich funkcji. Związane jest to z realizacją prawa społeczeństwa do sprawowania kontroli funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych (wyrok z 24 kwietnia 2008 r. w sprawie *Campos Dâmaso przeciwko Portugalii*, nr skargi 17107/05)”. Ponadto, w punkcie 40 wyroku Trybunał zaznaczył w szerszy sposób „że bezwzględny zakaz publikowania wszelkiego rodzaju informacji w tego sprawa trudno pogodzić z prawem do wolności słowa (*Du Roy i Malaurie przeciwko Francji*, nr skargi 34000/96, p. 35).”

Rzecznik pragnie również wskazać, że wszczynanie postępowania w zakresie odpowiedzialności penalnej za treść ustnych motywów postanowienia sądu jest niezgodne z podstawowymi obowiązkami sędziego. W sprawie zażaleniowej, którą mu przydzielono, sędzia miał dwa podstawowe obowiązki wynikające z obowiązującego prawa: po pierwsze – rozpoznać zażalenie na postanowienie prokuratora i wydać rozstrzygnięcie w tym zakresie, po drugie – uzasadnić, umotywić postanowienie, które wydał.

W trakcie podawania motywów, które skłoniły sąd do uwzględnienia zażalenia, sędzia I. Tuleya nie użył informacji określonych jako niejawnie, a jedynie przytoczył fragmenty „zwykłych” zeznań świadków, do czego - w ocenie RPO - miał pełne prawo. Oczekiwanie, że treść ustnych motywów uzasadnienia postanowienia sąd miałby wcześniej uzgodnić z prokuratorem i uzyskać jego formalną zgodę – prowadzi do wniosków *ad absurdum* i w sposób nieakceptowalny ograniczałoby sędziego w sferze wykonywania jego kompetencji jurysdykcyjnych.

Precedensowa sytuacja, która była przedmiotem postępowania, ma oczywisty wymiar polityczny i publiczny, tym bardziej niepokojące są wszelkiego rodzaju naciski ze strony organów władzy państwowej na bezstronny i niezawisły sąd orzekający w tej sprawie. W świetle istnienia oczywistego interesu społecznego do uzyskania informacji dotyczących wskazanego wyżej postępowania perspektywy zastosowania sankcji karnych dotyczących sędziów w powszechnym odczuciu są odczytywane jako nieproporcjonalne i mogą wywoływać „efekt mrożący”, czyli skłaniać pozostałych sędziów do unikania wydawania decyzji niekorzystnych dla innych organów władzy.

Należy również zwrócić szczególną uwagę na precedens zastosowania po raz pierwszy w tej sprawie przepisów wprowadzonych ustawą z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2020 r., poz. 190; dalej jako: ustawa represjonująca). Ustawa ta weszła w życie w dniu 14 lutego 2020 roku i również tego dnia Prokuratura Krajowa skierowała pismo w niniejszej sprawie do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego (sygn. akt PK XIV Ds. 52.2017) pomimo, iż zarzucane sędziemu Igorowi Tuleyi przestępstwo miało mieć miejsce w dniu 18 grudnia 2017 roku.

Ponadto należy również wskazać na potencjalne konsekwencje ewentualnego wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Igora Tuleyi i odsunięcia go od orzekania, w świetle prawa Unii Europejskiej. Sędzia nie mógłby bowiem orzec w sprawach związanych z postępowaniami toczącymi się przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w których zdecydował się zadać pytania wstępne, co mogłoby pozbawić skuteczności procedurę prejudycjalną (art. 267 TFUE).

O zezwoleniu na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego sądu powszechnego orzeka w drodze uchwały sąd dyscyplinarny, jeśli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa (art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. *Prawo o ustroju sądów powszechnych*; dalej jako: PUSP). Należy wskazać, że przed zmianą przepisów (przed 14 lutym 2020 r.) takie wnioski, w składzie trzech sędziów zawodowych, rozpoznawał Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym, jako sąd pierwszej instancji. Obecnie w składzie jednoosobowym zezwolenie takie wydaje Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego. Przypomnieć należy, że Rzecznik Praw Obywatelskich, w opinii<sup>2</sup> przedstawionej w trakcie procesu legislacyjnego, podkreślał zaś, że centralizacja procedury dyscyplinowania sędziów oraz decydowania o ewentualnym pociągnięciu sędziego do odpowiedzialności w takim systemie jest rozwiązaniem budzącym poważne wątpliwości prawne. Wątpliwości te znalazły swoje potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego, w składzie połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego, z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA-I-4110-1/20), zgodnie z którą „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3)” (pkt 1 uchwały). W punkcie 3 uchwały z dnia 23 stycznia 2020 r. stwierdzono natomiast, że „Punkt 1 niniejszej uchwały ma zastosowanie do orzeczeń wydanych z udziałem sędziów Izby Dyscyplinarnej utworzonej w Sądzie Najwyższym na

---

<sup>2</sup> Opinia RPO dla Marszałka Senatu z dnia 20 grudnia 2019 roku, VII.510.176.2019/MAW/PKR/PF/MW/CW, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Opinia%20dla%20Marsza%C5%82ka%20Senatu%20ws.%20ustaw%20s%C4%85dowych%20z%2020%20grudnia%202019%20r.%20%2C%208%20stycznia%202020.pdf> [dostęp 27.02.2019r.].

podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.) bez względu na datę wydania tych orzeczeń”.

Mając powyższe na względzie Rzecznik Praw Obywatelskich zwraca się do Pana Prokuratora z prośbą o udzielenie wszelkich informacji dotyczących stanu postępowania prowadzonego w niniejszej sprawie. Uprzejmie proszę w szczególności o wyjaśnienie Rzecznikowi podstaw prawnych skierowania do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego Igora Tuleyi do odpowiedzialności karnej w świetle wszystkich wskazanych wyżej wątpliwości oraz w kontekście uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r.

Z poważaniem